



# GAZETA WARSZAWSKA

W SOBOTĘ DNIA 27. MARCA ROKU 1790.



*Z Warszawy dnia 27. Marca.*

## SESSYA SEYMOWA CCXL.

*Dnia 23. Marca.*

Po Zagaieniu Sessyi przez JP. Marszałka Konf. Kor: przystąpiono do kontynuacyi Projektu względem *Donatyw*.

Podane zostały dwa Dodatki do západłego już Prawa; Pierwszy: że ci *Donataryuszowie*, którzy są już w Poslesy i swoich *Donatyw*, ustanowioną przez Prawo opłatę Trzydziestego Grosza mają zacząć wnosić do Skarbu w Racie Czerwcowey Roku teraźniejszego. Drugi: iż Miasta y Wsie tych Starostow na Dziedzictwa przemienionych, zachowują się przy swoich Prawach y Przywilejach, im służących, które w niczym naruszane y odmieniane być niemogą; Forum zaś dla Miast *Affessoryi*, dla

Poddanych Referendaryi Koronney na zawsze służyć powinno do odpowiedzi. Takowe dwa Dodatki, iednomyslnością przyjęte zostały.

Sessyą Solwowano na dzień Piątkowy na godzinę 10. to jest na dzień 26. Marca.

*Z Rzymu d. 19. Lut:* Ostatni wieczor Zapustny, którego tu lękano się mocno, szczęśliwie przecież bez najmniejszego Publiczney Spokojności zamieszania przeszedł; użyto tym czasem wszelkiey ostrożności, gdyby się iaki rozruch miał pokazać. Konfyliarz y Adwokat *Mattei*, przyjechał tu z *Neapolu*, y iak powiadał; ma zlecenie do przedania wszystkich *Farneskich* Dobr y Pałaców.



*Z Saxonii d. 25. Lutego.* Wielkie krzątania się Woienne, od wiadomości o dwóch śmierciach z *Wiednia* odebraney, z mnieyszym cokolwiek dzieią się natężeniem. Z tym wszystkim, Żołnierze za Urlopem, przywołani powracają; wiele ciężkich harmat z *Konigsteynu* na *Elbie* tu prowadzono, y harmaty inne w zamianę tam posłano, z Kanonierow także stojących w *Myśni*, niektorzy ruszyli już na *Granice Czeskie*. Wszakże do tego czasu dalsze od Xiążęcia naszego *Elektora* nie wyszły Ordynanse, a zatym, czyli, y kiedy *Thuryngskie* Reymenta Polowe y inne Woyska tu przeznaczone, przybędą? y czy Garnizonem tu stojące ztąd wyciągną? jeszcze niewiadomo.

*Z Bastyi d. 1. Lut:* Dnia 28. zeszłego Miesiąca, JP. *Petriconi* mianowany Pułkownikiem Milicyi naszej, przybywszy tu z *Paryża*, z niewypowiedzianemi radości okrzykami od Ludu był witany. Wczora nastąpiła Uroczysta Benedykcyja Chorągwiow, które on swym Żołnierzom w podarunku ofiarował. Biskup przy tej okazji miał Przemowę o Zgodzie y Jedności. Deputacya na *Wyspie Rossa*, tkliwy pisała List do Generała *Paolego*, ażeby do swej Oyczyzny chciał powrócić.

*Z Paryża d. 1. Marca.* Po oznajmieniu przez Hrabiego *de St. Priest*, Ministra Departamentu *Paryskiego* zaszłym Miastu tuteyszemu, iż Król Jmć zlecił Panu *Houdon* wyrobienie

Bustu Krolewskiego z Marmuru, który Bust na Ratuszu ma być postawiony, JP. *Bailly* z 24. Deputowanemi od Miasta, w Piątek miał honor podziękować Monarsze za ten kosztowny Podarunek.

Twierdzą, iż Margraf *de la Fayette* żądał od Ministra Woennego 30. Krzyżyków Orderowych *S. Ludwika*, dla rozdania ich między 30. Oficerow *Gwardyi Narodowej*, którzy służbę już czynili. Tenże Margraf życzył także, ażeby JP. *Degouion* Generał-Maior *Narodowej Gwardyi*, nominowany był Marszałkiem Polnym. Minister Woenny odpowiedział, ażeby się Margraf w Interesie tym udawał do samego Krola. Przydaia drudzy, iż Minister postanowił złożyć swoy Urząd, gdyby żądanie Margrafa *de la Fayette* skutek otrzymało.

Listy z *Brest* d. 24. Lut: datowane donoszą o zaszłym tam wypadku następującym: Dwa Reymenta Infanteryi Garnizonem tam stojące, fomentowane były od Maltkontentów y złośliwych Ludzi przeciwko swoim Officerom; wszakże też Reymenta zostawszy później przeświadczone, iż nieśluszenie pociągano y nakłaniano ie do takowego kroku, udały się na Ratusz, y zglozowały tamże z Kłag Przysięgę przez siebie dawniej złożoną Narodowi, Prawu, y Krolowi, deklarując przytym, iż samemu tylko Krolowi Przysięgę chcą wykonać. JP. *Hector* Kommendant ta-



miecznego Portu, stara się tę wrzawę zaspokoić, y wszelkim złym skutkom zabiedz. Wszędzie po Królestwie wielka panuje, ięszcze fermentacya; po wielu mieyscach podszczywając ludzi do rozruchu, y nie byłoby dziwno, gdyby się Tragiczne Sceny znowu odnowiły.

Z Kolonii d. 8. Marca. Tuteysza *Francuska* Gazeta dzisieysza, zawiera w sobie List Generalnego Gubernatorstwa *Niderlandow Austryackich* datowany z *Bonn* dnia 2. Marca do *Stanow Niderlandzkich*, w którym komunikuje się im Memoryał teraźniejszego Króla *Leopolda*, napisany od niego ięszcze iako W. Xiążęcia *Toskańskiego*, ażeby ten Memoryał po śmierci Cesarza, zaraz do *Niderlandczykow* był posłany. W rzeczonym Memoryale W. Xiążę na samym wstępie uroczyście deklaruie *Stanom Niderlandzkim*, że on nigdy o tym, co się u nich działo, wyraźnie uwiadomiony nie był, ani rady ięgo w tęj mierze nie zasięgało; że zgola się do tego nieprzykladał, mianowicie niewchodził bynajmniey do Systematycznych odmian; owszem osobiście ganił te odmiany, które tam od lat kilku wprowadzano, mianowicie nadwreżenie *Jucundi Ingressus*, Przywileiów y Konstytucyi Prowincjonalnych; że on wyraźnie ganił skasowanie *Rady Brabanckiey y Stanow*; założenie *Powszechnego Seminarium*; przeprowadzenie Akademii; Nadwreżenie Praw Biskupich; kassacya Opactw, w powszechności, wszy-

ftkie Ustawy Arbitralne &c: uproiektowane wprowadzenie Kapitanow Cyrkularnych, nowe *Systema Celne* &c: i że on zawsze *Niderlandy* poczytywał za iędnę z szacownieyszych y znakomitszych Części Prowincyi *Austryackiego Domu*. Konstytucyą *Niderlandzką* poczytywał on za dokładną y doskonałą. Rozumie więc, że kiedy ich przeszły Panuiący, Przywileie ich nadwreżył, to bynajmniey szkodzić niepowino prawemu ięgo Następcy, który do wszystkich tych nadwreżeń ani *directe* ani *indirecte* zgola nie wchodził, owszem znowu ie chce naprawić. Podchlebuie on sobie, że *Stany Niderlandskie* ku niemu się zbliżą y oddadzą sprawiedliwość ięgo myślenia sposobowi, gdyż on swych Praw za siebie y swych Następców wyrzekać się niemoże. Jest on przeświadczony, że Panuiący, powinien tylko żyć dla Dobra Ludu swęgo; powinien tylko panować podług Prawa y Fundamentalnych Kraiowych Konstytucyi, żadney w nich odmiany niemoże uczynić bez przyzwolenia *Stanow*; niemoże nałożyć Podatku, Cła, &c: bez zezwolenia *Stanow*, które Podatki y Cła uchwalają *Stany* za roczne Subsidya; powinien Narodowi ściśły zdać rachunek corok z Administracyi Skarbu. Według tych Maxym, Wielki Xiążę ofiaruie *Stanom y Prowincyom* zupełne potwierdzenie *Jucundi Ingressus*, y powszechne zapomnienie tego, co się stało. Obiecuie, iż Officyalista żaden z przeszłego Pa-



nowania niebędzie zażyty, chyba za wyraźnym żądaniem samychże *Stanow*; y że do Urzędów żaden Cudzoziemiec niebędzie przypuszczony; że Panuiący, do Naywyższych Urzędów chce wybierać iednego z trzech Kandydatów podanych temu od *Stanow*; Gubernatorowie Generalni, zawsze będą z Familii Panuiącego, albo *Niderlandczycy* rodowici; Minister y Komendant Generalny, mają być rodem z *Niderlandow*, y dependować mają od Gubernatorów Generalnych. Nowe Reymenta za zgodą Prowincyi, y pod ich imieniem, mogą być wystawione, których Officerowie mają być *Niderlandczycy* rodowici. Woytko ma wykonać Przyśięgę przed Panuiącym y przed *Stanami*, a nie ma być zażyte za granicą bez zezwolenia *Stanow*. W rzeczach Duchownych, Biskupi mają wszystko rozrządzać, pod ich władzą zostaną Seminarya szczególne bez dependencyi od *Rządu*; o *Powszechnym Saminarium* żadney więcej niebędzie wzmianki. Wszystkie teraz zostające Opaćstwa, Kapituły, y Zgromadzenia, daley mają trwać; Kassa Duchowna, *Stanom* będzie powierzona. Ważniejsze interessa Kraiowe na Zgromadzeniach *Stanow Generalnych*, mają być roztrzęsione, które *Stany Generalne* składają się z Deputowanych wszystkich Prowincyi, y kiedy chcąc zgromadzić się mogą, nawet bez zezwolenia *Rządu*. Panuiący niemoże ferować żadnego nowego Prawa, bez zezwolenia *Sta-*

*now*. Rada kaźdey Prowincyi, ma potwierdzić Prawo nowe. W przypadku zakwestyonowania, Prawo zostanie bez mocy póty, poki *Stany Generalne* nie udecydują. *Stany Generalne* we wszelkich przypadkach, kiedy się mają za skrzywdzone, mogą się sprzeciwić, y zażalenia swoje przeto do Panuiącego prosto posłać, bez udania się do Ministrów. *Rząd* pomiędzy żadnych z Kraiu, procz *Prowentu* z *Dominioiw*, bez zezwolenia *Stanow*, niemoże wywozić, gdyż re sztująca kwota Dochodów, w samym Kraiu ma się zostać. *Stany* Prowincyi rozmaitych wszelką Administracyą wewnętrzną, ściągającą się mianowicie do Podatkow, Skarbu, Cel &c: bez wdawania się *Rządu* do tych rzeczy, sprawować mają.

Takie są Kondycye, które W. Xiążę oskarzuie *Stanom* *Niderlandzkim*, pozwalając tymże *Stanom* na przyznanie ielzcze wszelkich innych Klauzul y Artykułów takich, iakie też *Stany* osądzą za potrzebne y użyteczne, a to w celu zabezpieczenia Spokoyności y dobra Kraiu, oraz dla odjęcia nawet przyszłym Panuiącym sposobności, żeby nie mogli odmieniać Przywileioiw y Kraiowej Konstytucyi.

W Liście Gubernatorów Generalnych, to iest Arcy-Xiężney *Maryji* y iey Małżonka Xiążęcia *Albera*, do *Stanow* w *Niderlandach* pisany wyraża się, że Król *Leopold* z *Florencyi* przysłał do nich ten *Memoriał* przez Kuryera, y że spodziewają się od niego *Plenipotencyi* &c.



# S U P L E M E N T

## DO GAZETY WARSZAWSKIEJ

W SOBOTĘ, DNIA 27. MARCA ROKU 1790.

Z Paryża d. 5. Marca. Proces JP. de Bezenval na Sądach Chatelet, dopiero w Poniedziałek ostatecznie był zakończony. Sławny Adwokat Seze stawał z jego strony, wyliczał zasługi jego, dowodził, że całe nie załuszył na obeyscie takie, iak z nim postąpiono, zwa-  
wo mówił przeciwko Deputacyi Indagacyiney Miasta Paryża. Ten Trybunał Inkwizycyi (powiedział ten Adwokat) bez żadnego zgola Prawa ustanowiony, wywiera przeciwko Obywatelom Despotyzm nayokrutniejszy. Potym zaczął mówić Adwokat Królewski; y na Konkluzye jego, Sąd od wszelkiego obwinienia uwolnił Barona de Bezenval, przeszłego Strażnika Pieczęci de Barentin, Marszałka de Broglio, Margrafa d'Autichamp, y przeszłego Ministra Woennego Margrafa de Puységur. Przykazano oraz, ażeby ta Sentencya była drukowana, y publicznie przybita. Adwokat Seze, Obronę swą, którą z wielkim pochwaleniem przyięto, także każe wydrukować.

We Wtorek d. 2. Marca, Kuryer od Węgierskiej Leibgwardyi przyniósł tu wiadomość o śmierci Arcy-Xiężney Elżbiety, y Cesarza Jozefa II. Tegoż dnia doniesiono iezcze Królowey o śmierci Arcy-Xiężney, y nazajutrz dopiero oznaymiono iey o śmierci Cesarza. Monarchini w żalach swoich jest nieutuloną.

Z Bruxelli d. 7. Marca. Jeden Pleban, kazał tu dzwonić z okazji śmierci pewney Panienki; ktoś żartem powiedział, że dzwonią z okazji śmierci Cesarza. Pospółstwo zbiegło się, y biednemu Plebanowi okna wytłukło, dla pokazania swego nieukontentowania.

Z Leedyum dnia 6. Marca. Wiadomo, że Stan Sisiecki, w terażniejszych potrzebach Kraiu, włożyć chciał obowiązek na Stan Duchowny, ażeby przez zaciągnięty nawet Dług złożył 200,000. Talarow; albo, żeby całą Argenteryą Kościelną (zostawiwszy tylko ko-



niecznie potrzebne *Święte Naczynia*) do Mennicy oddał. Na to *Stan Duchowny* taką dał Odpowiedź.

„ We wszystkich dawnych y późniejszyach nieszczęściach y potrzebach Publicznych, zawsze *Stan Duchowny*, równie z innemi Stanami, na ratunek Ojczyzny przybywać y folgi dla Ludu czy, nic nigdy niezaniebował. Zaczóż teraz, na sam tylko *Stan Duchowny*, tak wielki ciężar chcą wkładać, a to jeszcze w tenozas, kiedy *Kassa* jego jest prożna. Czemu raczy inne *Stany*, na zbytki *Opłaty* niewkładaia? Za co zmniejszyli *Podatki*, które zawsze były łatwo płacone, a na to miejsce żadnego innego *Dochodu* nie, przemyśleli?... Barzicy jeszcze niemoże *Stan Duchowny* zezwolić na oddanie *Sreber Kościelnych* do Mennicy, zwłaszcza gdy niewiedzi żadney nagłej do tego potrzeby. Taki albowiem krok, okryłby nas wstydem w oczach całego *Świata Chrześcijańskiego*, y zgorszyłby dobry Lud *Leodyjski*, tak mocno do *Religii* swych Ojców, y do ozdoby *Domów Boskich* zawsze przywiązany, gdyby postrzegł, że dla zysku pieniężnego, zaczynaia odzierać *Ołtarze*. Zepsowanie tych *Kościelnych Skarbów* i pobożności Ojców Naszych *Monumentów* (w których popolicie droższa jest robota y *Starożytność*, aniżeli sam *Metal*) czyby w oczach *Wieków* potomnych, nieznieszało nas z o, wemi *Hunnami* y *Normańczykami*, żeśmy ścignęli rękę do tego, co Ojcowie nasi oddali Bogu, y co *Prawa Boskie* y *Ludzkie* tak *świętobliwie* obwarowały. &c: „

Z *Wiednia* d. 6. *Mar*: Zawczora przybył tu z *Florencyi* Kuryer, który ważne *Listy* od *Króla Jmci* przywiozł do *Arcy-Xiążęcia Franciszka* y do *Taynego Ministerium Stanu*. Rieczony *Arcy-Xiąże* wyjechał dziś w *Astystencyi* *Grafa de Colloredo*, do *Klagenfurtu*, na spotkanie y powitanie *Króla Jmci*, który poiutrze tam przyedzie, a około *Szrody* do tuteyszey zawita *Rezydencyi*. Przez *Listowną Expedycyą* do *Węgierskiego* *Kancelrza Nadwor*: *Grafa Karola de Palfy* przyślaną, *Król Jmć* nie tylko wszystko to potwierdził, co *Cesarz* przed swym *skonaniem* *Narodowi Węgierskiemu* przyobiecał; ale przydał jeszcze *śaskawe* zapewnienie, że tym *Krolestwem* całe według dawnych jego *Praw* y *Ustaw* będzie rządził, y rzeczy wszystkie przywróci do tego trybu, iak sam *Naród* sobie życzyć może. Dla rychleyszego y pewniejszego *uskutecznienia* tych obietnic, *Król Jmć* zlecił rzeczonemu *Kancelrzowi*, ażeby potrzebne, ile możności, iak *nayprędzey* uczynił *dyspozycyę* do *Zgromadzenia Powszechnego Seymu*, y do *Koronacyi*, co według *żądania* samego *Króla Jmci*, na *początku* następującego *Miesiąca Czerwca* ma nastąpić. Daley *żąda* *Król Jmć*, ażeby



za przybyciem swoim do *Wiednia*, mógł tam zastać niektórych Magnatów *Węgierskich*, dla umowienia się z niemi, y naradzenia się tymczasem o Interessach Krolestwa. Łatwo domyslić się można, z jakim upragnieniem Patryota każdy oczekuje na przybycie nowego Monarchy, który przez tak łaskawą Deklaracyą pozyskał serca wszystkich swych Poddanych.

Testament Cesarzski, y Testament Arcy-Xiężney *Elżbiety*, została aż do Przyjazdu Krola Jmci nieodpieczętowane.

*Post Scriptum*. Rozkazy nowego naszego Krola, są za Kontynuuacyą Przygotowań Woiennych. Tym czasem Przygotowania te, w *Czechach*, idą teraz opieszale, gdzie Żołnierzy już przywołanych, znów za Urlopem do Domu rozpuszczają.

*Z Budy d. 3. Marca*. Stany Komitatu *Pestenjskiego*, aktualnie teraz są zgromadzone. W pierwszym dniu tego Zgromadzenia, czytano Krolewską Deklaracyą (wydaną przed śmiercią Cesarza) w której Stanom dawne ich Prawa y Wolności przywraca się. Względem Artykułów trzech, w teyże Deklaracyi excypowanych, Stany uchwały uumiarkowane uczynić Remonstracye; względem Punktu żądanych *Subsidium*, obstawano przy Prawie, że według Prawa, na Powszechnym Seymie *Subsidia* tylko być mogą uchwalone.

*Z Saxonii d. 1. Marca*. Cała nasza Armia zgromadza się teraz przy *Dreźnie*, y zacząwszy od *Mysnii*, aż przez *Pirna* wzdłuż granicy *Czeskiej*, Woyłka nasza rozciągnęła Kordon; na wiosnę zaś ama Obozami rozłoży się.

*Z Hagi d. 13. Marca*. Przez *Genę* doszła tu wiadomość o śmierci Cesarza *Marokańskiego*.

*Z Saxonii d. 1. Marca*. Wczora Dwór nasz wdział Załobę na dni 14. po zmarłym Cesarzu. Dziś rozsyłają do wszystkich Dyecezyi nową Modlitwę, w której oznajmuje się o śmierci Cesarza, y czynią się modły do Boga za Panującego Naszego Xiążęcia Elektora, iako sprawującego teraz Urząd *Wikaryatu Imperii* po wszystkich tych Prowincyach, które mają u siebie *Prawo Saskie*. Mówią, że *Kancellarya Imperii* będzie założona w Pałacu *de Bruhl*.

*Z Paryża d. 3. Marca*. Krol Jmć pisał List do Zgromadzenia *Filantropow*, biorąc w swą Protekcyą toż Zgromadzenie, y chcąc w nim być Pierwszym Członkiem. Posłał potym dla tegoż Zgromadzenia Dwa Tysiące *Talarow*; za które gdy dziękować przyszedł Xiążę *de Charot* Prezydent tego Zgromadzenia z innemi Osobami, Krol przed niemi rzekł: *Jestem Człowiekiem; moja powinność zawsze będzie, ażebym był Bratem moich Współ-Ziomków, y Oycem moich Poddanych.*

Dnia 28. zeszłego Miesiąca, Zgromadzenie Narodowe złożone



było z samego tylko *Trzeciego Stanu*; dwóch *Wyższych Stanów* iawę wszystkie były próżne. Na tey Sessyi, nieiaki Pan *de la Meth* śmiał z temi odezwać się słowy: *Ludwik XVI. jest Krolem Francuzow; nie majz zaś Pamiećcego innego we Francyi, tak tylko Lud.*

Z *Wiednia* d. 1. *Marca*. *Feltmarszałek de Cobeurg* kazał osadzić rozmaite Szlaki w *Transylwanii* przez Pułki *de Hohenlohe*, resztę *Woyska* przy sobie trzyma. *Reymenta* stojące w *Serwii*, w *Węgrzech*, w *Bannacie*, w *Sklawoii*, w *Kroacyi*, y na *Wolofszczyźnie*, wychodzą z swych *Kwater* dla maszerowania dalej; gdyż *Tureckie Woyska* znacznie skupiają się między *Gładowa* y *Widdin*, oraz na *Graniczy Kroacyi*; y *Pierwsze* nasze *Straże* żwawo atakują. Ostatnie wiadomości z *Jassow*, nieczynią nam nadziei prętkiego *Pokoju*.

---

### DONIESIENIE Z WARSZAWY DNIA 27 Marca R. 1790.

W *Drukarni* *J. J. XX. Piarow* wyszła *Książka* pod tytułem: *Zdanie o myślach Obywatela sub anonimo* wydanych, o *Sprawiedliwości Kraiowej*; z osobnym *Przydatkiem* myśli y *Projekto*; o *Zapisach* między *Mężem* y *Zoną*; o *wyposażeniu* *Siostr*; o *Kommissyi* *Skarbowey*; o *obfzerniejszych Obowiązках* *Kommissyi* *Ciwilno-Woyskowych*; o *Policyi* w *Warszawie*. *E. Xemplarz* ieden kosztuje *Zł: 1.*

*Swieże Piwo Angielskie* w *zielonym kolorze*, znajduje się na *Składzie* do *sprzedania* *pomierną ceną*, za *Czerwony Złoty butelek 10.* a jeżeli większą *Partyą*, będzie taniej, na *Ulicy Piwney* w *Kamienicy* pod *N. 43.* na 2. piętrze.

Nadeszło tu pak trzy *Piwa Angielskiego* przedniego ze *Gdańska*, które w *Pałacu Xcia Biskupa Krakowskiego* u *Szwajcera* złożone zostały. *Nabutelki* przedając po *Złotych 2.* a *które by razem lub po Sto Butelek* chciał nabyć, to dostanie za *Czer: Zł: 1.* *Butelek 10.*

*Urzędy* *Ziazdowe* od dnia 20. *Lutego* y od 7. *Marca* Roku terażniejszego 1790. w *Pili-cy*, z mocy dwóch *Dekretów Trybunałskich* *Kondefcenty* odprawiający, uwiadomiją *Kredyto-rows* mających *Pretensye* swoje do *Substancyi* *gł. PP. Wexlow Ex-Podkarbiego W. Kor.* y *Starosty Libiertowskiego*, o tym odprawowaniu się *Kondefcenty*, ażeby z *Prawami* swemi przyjeżdżali; gdyż *Likwidacya* *długów* trwać będzie nieustannie do dnia 11. *Kwietnia*, a potem też *Urzędy* do *kollokacyi* y *Exdywizyi* *Dobr* przystąpią: zaczyn sami swoich *Pretensyi* upadku będą winni, którzy się nieślawia.

W *Mieście Starey Warszawy* na *Ulicy S. Janiskiej* w *Zelaznym Sklepie* naprzeciwko *Zamku* pod *N. 27.* znajduje się na *Składzie* różna *Brzoń* dla *Kawaleriy*, to jest: *Karabinki*, *Pistolety*, *Pałasze* *oprawne* y *głownie*, także y *Fuzye* *dubeltowe*, *poiedyncze*, y *pistolety* *przednie*, w tych *czasach* dopiero *sprowadzone*. *Oprawa* tey *Brzoń* jest w *śm. orzech*. *Cena* jest *nierna*.

Przybył Pan *Konrath Gaß* *Ogrodnik* z *Norymbergi*, mający do *przedania* różnego *gatunku* *owocowe* *drzewka*, *gruszki*, *jabłka*, *wisnie*, *brzołkwinie*, *morele*, *śliwki* *Holenderskie*, *roże*. *Mieszka* u *S. Gędrzeia* na *Podworzu* pod *Nrem 464.* naprzeciw *Marywilu* u *Pana Sobatingiera* *Kotlarza*.

*Obwieszcza* się *Pani Dorota Bechowska* lub iey *Sukcessorowie*, iż po *zmarley* iey *Siostrze* w *Drzewie* *bezdzietney*, spada na *tyż* *Dorotę Bechowską*, lub iey *Sukcessorow*, *Majątek* *pozostały*. *Mąż* tey *Doroty Bechowski* służył za *Leybgranadyera* w *Saskiej Gwardyi*, potem, iak można się było dowiedzieć, iż w *Dobrach* *J. P. Mniszcha Starasol* nazwanych, służył u *XX. Dominikanow*. Jeżeli więc ta *Dorota Bechowska*, lub *dzieci* iey, chcą z tey *Sukcesy* korzystać, mają się odezwać do *P. Krepf* *mieszka*jącego w *Warszawie* przy *Nowomieskiej Bramie* w *Kamienicy Szubalskich* *Nro 173.*